



RPW/203851/2022 P
Data: 2022-03-28

Mieszkańcy posesji

przy ul. Wierzbowej 24/26 w Łodzi

Adres do korespondencji

90-245 Łódź

Wierzbowa 24/26

URZĄD MIASTA ŁÓDZI
DEPARTAMENT OBYWATELSTWA I KONTAKTU Z MIESZKAŃCAMI
Wydział Zarządzania Komunikacją z Mieszkańcami
28-03-2022
Odział ds. Informacji i KONTAKTU Z MIESZKAŃCAMI
0-875 00 000
Łódź, dnia 24 marca 2022 r.

Pani Hanna Zdanowska

Prezydent Miasta Łodzi

Petycja mieszkańców:

Jesteśmy mieszkańcami bloku przy ul. Wierzbowej 24/26. Dowiedzieliśmy się, że dla posesji Wierzbowa 20 obok naszego miejsca zamieszkania developer złożył do Urzędu Miasta Łodzi wniosek o ustalenie warunków zabudowy dla zabudowy mieszkalnej wielorodzinnej o wysokości nawet 12 kondygnacji. Już raz na innej nieruchomości obok, przy ul. Kopcińskiego 15, doszło do kompromitacji Miasta, które wydało zgodę na realizację budynku dwunastokondygnacyjnego, którego gabaryty w sposób drastyczny odbiegają od skali otaczającej zabudowy tego osiedla. Ten zrealizowany już budynek nie tylko przytłacza swoją skalą zabudowę sąsiednią, ale generuje szereg negatywnych zjawisk, na które osiedle to nie było przygotowywane takich, jak: brak miejsc parkingowych, ogródków jordanowskich i terenów zielonych, sklepów, szkół i przedszkoli dla tak dużej ilości użytkowników, rozwiązań komunikacyjnych o zdolności przyjęcia tak dużego ruchu lokalnego, a także negatywne zjawiska natury fizycznej jak brak przestrzeni widokowej z okien i nasłonecznienia, zacienianie utrzymujące nadmierną wilgotność i wytwarzanie silnych strumieni powietrza na skutek wysokiej bariery przestrzennej z wąskimi kanałami między budynkami. Dlatego zwracamy się z apelem do Pani Prezydent o niedopuszczenie do podobnej sytuacji na kolejnej działce przy ul. Wierzbowej 20. Prosimy o nieuleganie zachłanności biznesowej inwestora, który przy pomocy prostackiej formuły osiągnięcia maksymalnej powierzchni mieszkań na sprzedaż z relatywnie małego terenu, kosztem mieszkańców dąży do uzyskania jak największych zysków, nie mających uzasadnienia w tej lokalizacji i wartości działki. Takie działanie ma charakter spekulacyjny i Miasto nie może żyrować takiego procederu. Inwestor chce uzyskać z inwestycji przychód znacznie wyższy niż wskazuje wartość gruntu. Miasto nie może być zapleczem operacyjnym biznesmena, bo Miasto reprezentuje mieszkańców.

Znane jest nam pismo [redacted] – mieszkańca naszego bloku do Pani Prezydent w tej sprawie. W pełni podzielimy wyrażone w nim stanowisko, zarówno co do meritum jak też przyjętej argumentacji. Jest całkowicie nieakceptowane lekceważenie ustaleń podstawowego aktu planistycznego Miasta jakim jest Studium Łodzi, które nie pozwala na tak wysoką zabudowę w tym miejscu tylko dla maksymalizacji zysku. My także pytamy Panią – po co Miasto ogromnym kosztem przygotowuje tak skomplikowane i kosztowne opracowania jak Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi, skoro następnie miałyby je zlekceważyć. Przecież taka polityka pozbawiona

byłaby sensu. Pytamy – po co Miasto wydaje rocznie miliony złotych na utrzymanie kosztownej instytucji jaką jest Miejska Pracownia Urbanistyczna, stworzona także do realizacji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, skoro instytucja ta nie może przygotować planu zanim developer podważy sens jego tworzenia swoją przypadkową wizją. Wizją miasta, która nie ma kontynuacji, ale jest zaprzeczeniem samego siebie, zarówno w strukturze przestrzennej jak i organizacyjnej. Czy plany sporządza się dla celów zagospodarowania, czy tylko zinventaryzowania przypadkowo powstałych struktur? W końcu, dlaczego Urząd Miasta Łodzi jako organ władzy wykonawczej miałby podważać ustalenia władzy uchwałodawczej, czyli Rady Miejskiej w Łodzi, zamiast wykonywać jej wolę jako organu nadrzędnego? Oczekujemy refleksji oraz konfrontacji przywołanych konkluzji z postawą biernego prowadzenia za rękę przez developera, na korzyść dobra ogółu.

W mediach jest Pani Prezydent prezentowana jako wykonawca woli mieszkańców tego miasta, co miało znajdować wyraz w różnych strukturalnych inicjatywach oddolnych np. w budżecie obywatelskim. Gdzie jest jednak realizacja budżetu obywatelskiego na posesji Wierzbowa 22? Czy jego realizacja jest zależna od ustaleń z inwestorem opisanym w pierwszej części tego listu, czy jest z nim spięta na zasadzie naczyń połączonych? Czy bez inwestycji Wierzbowa 20 w zadowalających inwestora parametrach zabudowy, nie będzie realizacji budżetu obywatelskiego wg wniosku zgłoszonego przez mieszkańców i zatwierdzonego przez Radę Miejską w Łodzi? Czyje i jakie wizje w Urzędzie Miasta Łodzi powodują tak wielką zwłokę i kto jest za nią odpowiedzialny? Co stanowi czynnik hamujący uporządkowanie tej miejskiej posesji przed naszym blokiem, która wygląda jak domena wstydu: wałęsa się kuźnia, klepisko w roli parkingu, zielen zepchnięta do roli chaszczki? Czy podejście do problemu polegające na szukaniu wymówek może do czegoś pożytecznego doprowadzić? Można odnieść wrażenie, że Urząd bawi się miastem jak zabawką.

Zwracamy także uwagę na lekceważony od lat problem bezpieczeństwa pieszych i zmotoryzowanych na pl. Pokoju, na którym co rusz dochodzi do wypadków. Jego rozwiązania są dość przypadkowe i nie wytrzymują już współczesnych uwarunkowań – duży ruch, zła geometria, brak sygnalizacji, brak przejazdu ul. Wierzbowa przez ul. Uniwersytecką.

Prosimy o poważne potraktowanie naszej sprawy i nas jako mieszkańców, którzy utrzymują Urząd Miasta Łodzi w celu realizacji oczekiwań społecznych, a nie oczekiwań wyjętych z uwarunkowań i wbrew polityce Miasta zapisanej w Studium Łodzi. Na tym przecież polega demokracja. Prosimy traktować pismo jak wniosek o informację publiczną odnośnie postawionych w nim kwestii oraz jako petycję mieszkańców o realizację przyjętej polityki przestrzennej Miasta. Życzymy sukcesów w podnoszeniu standardu życia w Łodzi.

Mieszkańcy posesji Wierzbowa 24/26 w Łodzi

Według listy w załączeniu